



### *Pierwsza Arizona 350 XT na Kujawach*

# Pro Futuro: Pasja jakości

Bydgoska firma poligraficzno-reklamowa Pro Futuro jest czwartym w Polsce użytkownikiem plotera Océ Arizona 350 XT i pierwszym w regionie kujawsko-pomorskim. Najnowsza inwestycja umożliwiła tej dynamicznie rozwijającej się firmie nie tylko znaczące rozszerzenie portfolio oferowanych produktów, ale także poszerzenie zasięgu działalności o pozostałe regiony kraju, a nawet sięgnięcie po zlecenia zagraniczne.



*Jesteśmy zafascynowani możliwościami Arizony i jednocześnie mamy świadomość, że jeszcze ich wszystkich nie odkryliśmy – mówi Małgorzata Turek (z prawej), na zdjęciu z Anną Żelazek*

### **Od pośrednictwa do produkcji**

Pro Futuro to firma poligraficzno-reklamowa założona w 2006 roku przez Małgorzatę Turek. Wcześniej wraz z mężem zdobywała doświadczenie w firmach z branży poligraficznej, a początki działalności na własny rachunek polegały na pośrednictwie w zakresie zleceń druku offsetowego. Chcąc uniezależnić się nieco od podwykonawców, młodzi przedsiębiorcy postanowili zainwestować we własne urządzenia produkcyjne, a pierwszym zakupem była tamponiarka, która pozwoliła wykonywać nadruki na gadżetach reklamowych. *Od początku zdawaliśmy sobie sprawę, że aby być firmą konkurencyjną, musimy mieć własne urządzenia produkcyjne. Pozwalają one nie tylko realizować zlecenia szybciej i elastyczniej, ale również mieć lepszą kontrolę nad jakością oferowanych produktów – wspomina Małgorzata Turek.* Kolejnym krokiem w rozwoju w kierunku reklamowych aplikacji wewnętrznych i zewnętrznych był zakup plotera solwentowego na początku 2009 roku.

*Istotnym elementem przy podejmowaniu decyzji przez Pro Futuro była również możliwość drukowania białym atramentem w kilku różnych trybach w jednym przebiegu, a także duża szerokość tego płaskiego plotera UV Océ, która umożliwia zadrukowywanie sztywnych mediów o wymiarach do 3,05x2,50 m*

Firma nie poprzestaje na graficznym opracowaniu projektów i ich wykonaniu, ale obsługuje swoich klientów kompleksowo – aż po montaż wykonanych produktów we wskazanych przez nich miejscach.

*Decyzja o inwestycji w technologię UV była dość spontaniczna – mówi Małgorzata Turek. – Kiedy dowiedzieliśmy się, że możliwość otrzymania dotacji unijnej jest bardzo realna, przeprowadziliśmy szybkie testy na Arizonie, która była notabene najszerzej rozreklamowanym ploterem, a potem także na urządzeniach konkurencyjnych dostawców. Fakt, że decyzja była spontaniczna, nie oznacza jednak, że była pochopna. Poszukując najlepszego dla nas rozwiązania za priorytet obraliśmy jakość (to słowo pada bardzo często podczas naszej rozmowy – AN) wydruków. Na rynku są maszyny wydajniejsze, a co za tym idzie i droższe, ale jakość*

*wydruków oferowana przez Arizonę okazała się bezkonkurencyjna. Bardzo wysoko oceniliśmy wszechstronność urządzenia, co dla nas również było kluczowym czynnikiem, ponieważ nie inwestowaliśmy z myślą o konkretnej aplikacji czy kampanii reklamowej. Chcieliśmy natomiast wprowadzić do naszego portfolio maksymalną ilość nowych produktów, ponieważ branża reklamowa jest mało przewidywalna, a nowe pomysły rodzą się w niej codziennie.*

Istotnym elementem przy podejmowaniu decyzji przez Pro Futuro była również możliwość drukowania białym atramentem w kilku różnych trybach w jednym przebiegu, a także duża szerokość tego płaskiego plotera UV Océ, która umożliwia zadrukowywanie sztywnych mediów o wymiarach do 3,05x2,50 m. Dodatkową wartością, zwiększającą jego produktywność i wydaj-

ność, jest kilkustrefowy stół – podczas gdy na jednej ze stref maszyna drukuje, na drugiej można układać formatki do zadruku, tak by druk był ciągły. W ploterze została wykorzystana technologia Océ VariaDot, która dzięki wykorzystaniu zmiennej wielkości kropli podczas druku pozwala na uzyskiwanie niemal fotograficznej jakości obrazu dla prawie każdej aplikacji. *Wydajność na poziomie 20 m<sup>2</sup>/h jest dla nas wystarczająca, wciąż mamy spore zapasy mocy przerobowych, a chłonność lokalnego rynku też nie jest porównywalna z rynkiem np. warszawskim – dodaje Małgorzata Turek*

### Rozwój na miarę Unii

Pro Futuro otrzymało dotację w ramach poddziałania 5.2.2 Wsparcie inwestycji przedsiębiorstw regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013 na dofinansowanie 70 proc. wartości inwestycji, której częścią był również ploter frezujący Blackbird. *W chwili obecnej nie byłoby nas stać*

02-676 Warszawa, ul. Postępu 14  
tel./fax: 22 843 53 67, tel. 22 607 96 39  
e-mail: grafia@grafia.waw.pl  
www.grafia.waw.pl



## DO DRUKU OPAKOWAŃ FARBY I LAKIERY O ZNIKOMEJ MIGRACJI

- profesjonalne doradztwo techniczne
- lakiery dyspersyjne
- lakiery UV
- lakiery do blistrów
- maszyny i urządzenia poligraficzne
- środki pomocnicze do druku
- płyty offsetowe
- naciągi na wałki wodne
- kartony i folie podkładowe
- folie montażowe we wszystkich formatach
- konfekcjonowane obciążki gumowe oblistwowane i bez listew
- farby offsetowe
- lakiery offsetowe
- farby fleksograficzne
- farby wklęsłodrukowe
- dodatki do farb
- mieszalnia farb offsetowych

**ACTEGA**  
Coatings & Sealants

**Hanns  
Eggen GmbH** 



**Frithjof Tutzschke GmbH**

Jänecke+Schneemann  
Druckfarben



...naturalnie  
ekologicznie





na taką inwestycję z własnych środków; dotacje unijne pozwoliły nam złapać wiatr w żagle i rozwinąć się nieprawdopodobnie w bardzo krótkim czasie – mówi właścicielka Pro Futuro. – Gdyby nie dotacje, to z czasem i tak zdecydowalibyśmy się na Arizonę, jednak byłoby to kwestią bardziej lat niż miesięcy. Mając tę wiedzę, jaką mam dziś, z pewnością byłaby to wersja z dużym stołem, którą dysponujemy obecnie. Inwestycja

ta Turek. – Początkowo nie zdecydowaliśmy się na zakup przystawki do roli, ale wszystko wskazuje na to, że dokupimy ją w najbliższym czasie, ponieważ mamy coraz więcej zapytań ze strony naszych klientów o możliwość druku na materiałach z roli.

Jak informuje Małgorzata Turek, dzięki zakupowi plotera UV Pro Futuro oferuje obecnie znacznie więcej produktów we wciąż bardzo atrakcyjnych cenach, ponieważ

gę konkurencyjną, jednak zdajemy sobie sprawę, że nasi rywale nie zasypiają gruszek w popiele. Dlatego musimy działać szybko i inwestować w kolejne urządzenia, które pozwolą nam stworzyć linię produkcyjną z prawdziwego zdarzenia – przekonuje Anna Żelazek.

Może następnym krokiem będą także technologie uznawane za bardziej ekologiczne (siedziba Pro Futuro znajduje się w otoczeniu lasu), jak lateksowa czy UV LED? – pytam Małgorzatę Turek. *Bałabym się dziś inwestować w bardzo młodą technologię, jaką jest UV LED; propozycja rynkowa jest jeszcze wąska i wciąż testowana przez rynek. Bezspornie jest to technologia energooszczędna, lampy mają dużo dłuższą żywotność od konwencjonalnych lamp UV, a przy tym diody LED nie emitują ciepła powodującego odkształcenie wrażliwych podłoży. Ale mając Arizonę też można sobie z problemem odkształcania materiału poradzić. Jest to wyjątkowo kwestia znajomości urządzenia oraz doświadczenia operatora – nasz operator doskonale wie, jak ustawić karetki farbowe, częstotliwość ich przesuwu, prędkość drukowania czy układ lamp, aby uzyskać jak najlepsze efekty. UV LED to prawdopodobnie przyszłość druku wielkoformatowego, ale ja jeszcze nie jestem przekonana do tej technologii, poza tym ceny urządzeń są zabójcze. Jeśli chodzi o lateks, to na rynku mamy tylko jednego dostawcę zarówno w zakresie maszyn, jak i atramentów, co czyni tę technologię droższą.*

Właściciele Pro Futuro obrali bezpieczną strategię posiadania szerokiego portfolio klientów zamiast pracy dla dużych koncernów, ale tylko kilku. Utrata jednego powoduje bowiem poważne perturbacje: *Postawiliśmy na ewolucję zamiast na rewolucję. Woliśmy małe kroki niż skoki na głęboką wodę* – mówi ze skromnością Małgorzata Turek, choć patrząc na tempo rozwoju Pro Futuro można tylko pozazdrościć wzrostu w trudnych dla gospodarki czasach – bo największe inwestycje bydgoskiej firmy przypadły przecież na okres kryzysu. Kluczem do sukcesu jest z pewnością pasja, jaką państwo Turek mają dla prowadzonej działalności i – co nie mniej ważne – dla pracowników, których doświadczenie potrafił znakomicie wykorzystać do rozwoju firmy. AN

## Każdy nasz klient, który na własne oczy zobaczy Arizonę w akcji, jest pod jej wielkim wrażeniem i każdy ma własne pomysły na jej wykorzystanie. To dla nas bardzo inspirujące.

w ploter Océ Arizona 350 XT pozwoliła także na zwiększenie zatrudnienia. Poza tym pozwoliła firmie na wyjście poza rynek reklamy, którym do tej pory się zajmowała. Urządzenie zainteresowało bowiem przedstawicieli branży meblarskiej oraz dekoratorów wnętrz ze względu na możliwość zadrukowywania frontów meblowych, drzwi wewnętrznych, szklanych elementów mebli itp.

Obecnie Pro Futuro może zrealizować praktycznie każde zlecenie wykorzystując własny park maszynowy poza drukiem offsetowym, choć w takim zagłębieniu poligrafii, jakim jest Bydgoszcz, kooperacja i w tym zakresie nie stanowi problemu.

### Oczarowani klienti...

*Zainteresowanie możliwościami Arizony jest bardzo duże, choć musimy włożyć jeszcze sporo pracy w edukację rynku w zakresie możliwości tego plotera* – mówi **Anna Żelazek, dyrektor handlowy w Pro Futuro.** – *Każdy nasz klient, który na własne oczy zobaczy Arizonę w akcji, jest pod jej wielkim wrażeniem i każdy ma własne pomysły na jej wykorzystanie. To dla nas bardzo inspirujące. Muszę przyznać, że świadomość możliwości technologii UV na rynku reklamowym nie jest duża – niektórzy są zaskoczeni, że można np. drukować na szkle.*

*Decydując się na zakup Arizony wiedzieliśmy od razu, że będzie to wersja XT, czyli z powiększonym stołem* – dodaje Małgorzata

wyeliminowane zostały koszty pracy, wyklejania czy laminowania. Dodatkowo produkcja jest realizowana w krótszym czasie.

### ...zafascynowani właściciele

*Jesteśmy zafascynowani możliwościami Arizony i jednocześnie mamy świadomość, że jeszcze ich wszystkich nie odkryliśmy* – mówi Małgorzata Turek. – *Technologie poligraficzne są naszą pasją, dlatego wybierając urządzenie dla nas poświęciliśmy sporo czasu na zagłębienie się w istotę konstrukcji poszczególnych maszyn. Jesteśmy pełni uznania dla kompetencji zespołu sprzedażowego i serwisowego Océ, mamy wrażenie, że niczego przed nami nie ukrywano, wręcz przeciwnie – okazano nam daleko idącą pomoc przy sporządzaniu wniosku oraz wsparcie marketingowe. Arizona rozpoczęła pracę w Pro Futuro w trybie produkcyjnym w połowie maja i do końca czerwca zadrukowała ponad 700 m<sup>2</sup> podłoży. Nasze pierwsze tygodnie z Arizoną to jedynie pozytywne doświadczenia – z powodu braku wprawy lub błędu operatora zmarnowaliśmy zaledwie kilka metrów podłoża* – dodaje Małgorzata Turek.

### Małe kroki, a nie skoki

Właściciele Pro Futuro jeszcze nie zdążyli nacieszyć się Arizoną, a już planują kolejne inwestycje. *Będąc pierwszym posiadaczem plotera Arizona XT 350 w województwie kujawsko-pomorskim mamy oczywistą przewa-*